

Dnia 5 sierpnia 2009 r. "Obserwatorium wolności mediów w Polsce" opublikowało następujący list otwarty dotyczący odsuwania od anteny.

W ramach działalności Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka w listopadzie 2008 r. powstał nowy program „Obserwatorium wolności mediów w Polsce”. Celem Programu jest podniesienie poziomu ochrony wolności słowa w Polsce i dostosowanie go do standardu rozwiniętych państw demokratycznych. „Obserwatorium” monitoruje od dłuższego czasu sytuację w telewizji i radiu publicznym, w szczególności przypadki odsuwania od anteny oraz zwalniania dziennikarzy.

W swoim niedawnym wyroku z dnia 16 lipca 2009 r. w sprawie Wojtas-Kaleta (skarga nr 20436/02) Europejski Trybunał Praw Człowieka uznał Polskę winną naruszenia art. 10 Konwencji (wolności słowa). Trybunał podkreślił, iż głównym zadaniem dziennikarza jest informowanie społeczeństwa o ważnych sprawach społecznych. Wypełnianie misji publicznej jest szczególnie ważne w telewizji państwowej. Zgodnie ze standardami międzynarodowymi wprowadzanie przez Państwo ograniczeń mających na celu powstrzymanie dziennikarzy od publikacji (tzw. prior restraints) lub wyemitowania audycji musi być traktowane niezwykle ostrożnie i jest dopuszczalne tylko w ściśle określonych przypadkach.

W związku z powyższym pragniemy wyrazić zaniepokojenie związane z odsunięciem od anteny w dniu 24 lipca 2009 r. Łukasza Warzechy. Był on zatrudniony w celu dokonywania codziennego przeglądu prasy w TVP Info. Tego dnia na pierwszej stronie dziennika „Fakt” opublikowano podobiznę Prezesa Telewizji Polskiej S.A., Piotra Farfała sprzed lat w „geście nazistowskim”. Jak informuje na swoim blogu dziennikarz, motywem jego odsunięcia od anteny była ewentualność skomentowania okładki powyższego dziennika z którym jest od lat związany. Od tego dnia Ł. Warzecha nie prowadzi już autorskiego przeglądu prasy.

Naszym zdaniem Ł. Warzecha w swoim programie pełnił istotną misję społeczną przekazując informacje budzące społeczne zainteresowanie. Bez wątplenia przynależność w młodości Prezesa TVP S.A. do grup nazistowskich jest informacją, która może budzić społeczne zainteresowanie. Jednakże do odsunięcia z anteny doszło zanim dziennikarz dokonał przeglądu prasy, czy też ustosunkował się do okładki „Faktu”. Jeżeli doszło do sytuacji opisanej przez dziennikarza, to reakcja władz telewizji publicznej miała czysto prewencyjny charakter.

Kolejnym przypadkiem, jest sprawa dziennikarza Wiktora Batera, który stracił pracę w TVP S.A. w styczniu 2009 r. W wywiadzie z dnia 4 sierpnia 2009 r. dla dziennika „Izwestia” poinformował on, że motywem odsunięcia go od anteny oraz zwolnienie z TVP S.A. było przedstawianie informacji rozbieżnych z polityką TVP i najwyższych władz Polski, dotyczących konfliktu gruzińsko-rosyjskiego w Osetii Południowej. Zgodnie z informacjami przekazanymi przez dziennikarza materiał przez niego przygotowany nie został opublikowany, bez podania powodów odmowy ich emisji.

Odsunięcie od anteny lub zwolnienie dziennikarza, który wypełnia swoją informacyjną powinność wydaje się nieuzasadnione w świetle standardów ochrony wolności słowa. Media publiczne powinny bowiem wypełniać misji publiczną, poprzez przekazywanie społeczeństwu różnorodnych informacji i poglądów.

W związku z tym opisane powyżej sytuacje – ze względu na ich znaczenie dla wypełniania misji publicznej oraz ewentualnych zarzutów dotyczących stosowania cenzury prewencyjnej - powinny być natychmiastowo weryfikowane przez Krajową Radę Radiofonii i Telewizji oraz Radę Nadzorczą TVP S.A. gdyż mogą stanowić zagrożenie dla wolności słowa, prawa do informacji oraz pluralizmu mediów.

W imieniu Zarządu Fundacji,

- Elżbieta Czyż

- dr Adam Bodnar

Pismo w wersji pdf: www.hfhr.org.pl/obserwatorium/images/List_otwarty_Obserwatorium.pdf